

Sygn. akt I ACa 461/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Bogusław Suter SA Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. W.**

przeciwko **L. C.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 4 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 430/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w pkt 1 w ten sposób, że: aa) zobowiązuje pozwanego L. C. do złożenia w formie listu przesłanego na adres powoda D. W. oświadczenia następującej treści: „Przepraszam Pana D. W. za bezzasadne przypisywanie mu niewywiązania się z obowiązku nałożonego uchwałą walnego zgromadzenia członków (...) w S. z dnia 24.05.2009 r. w przedmiocie wykonania pracy na rzecz (...)i próby wprowadzenia przez niego zarządu Koła w błąd poprzez usiłowanie udowodnienia, że pracę taką wykonały w jego zastępstwie inne osoby”; bb) zasądza od pozwanego na rzecz (...) w Ł. (K.R.S. nr (...)) kwotę 1.000 (jednego tysiąca) zł ; cc) oddala powództwo w pozostałym zakresie,**

b) **w pkt 2 w ten sposób, że znosi między stronami koszty procesu;**

c) **w pkt 3 w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Łomży od powoda kwotę 96 (dziewięćdziesiąt sześć) zł, zaś od pozwanego kwotę 288 (dwieście osiemdziesiąt osiem) zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo z sum budżetowych;**

2. *oddala apelację w pozostałym zakresie;*

3. *znosi między stronami koszty postępowania odwoławczego.*

(...)

UZASADNIENIE

Powód D. W. w pozwie wniesionym przeciwko pozwanemu L. C. domagał się zobowiązania pozwanego do opublikowania na swój koszt w dwóch kolejnych wydaniach magazynów: (...) oraz (...), w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, a ponadto przez 7 dni na stronie internetowej (...), w ramie wielkości ¼ ekranu, standardową wielkością czcionki, koloru czarnego na białym tle, oświadczenia o następującej treści: „przepraszam Pana D. W. za naruszenie jego dóbr osobistych poprzez publiczne nazywanie powoda nieetycznym myśliwym uchylającym się od wykonywania obowiązków na rzecz (...) kosztem pozostałych członków koła, kłamcą, który przyjął wypłacone przez ojca będącego skarbnikiem koła pieniądze za rzekomo zdane lisy w 2006 r. przebywając w tym czasie już za granicą, nie rozliczając się z urzędem skarbowym z dodatkowo uzyskanych dochodów, co rażąco godziło w jego cześć, dobre imię i godność osobistą i spowodowało narażenie Pana D. W. na utratę nieposzlakowanej opinii, a także zaufania publicznego w kręgach myśliwskich, w tym w szczególności wśród kolegów z (...) S.. Pełniąc funkcję Prezesa K. (...) miałam dostęp do pełnej dokumentacji koła i obowiązkiem moim było sprawdzić dokładnie, czy dane przedstawione przez sekretarza koła mają pokrycie w faktach. Nie dopełniłem tego.” Ponadto żądał nakazania pozwanemu zapłaty nawiazki w kwocie 2.000 zł na rzecz(...)w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany L. C. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Łomży w wyroku z dnia 4 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 430/15 oddalił powództwo; zasądził od powoda D. W. na rzecz pozwanego L. C. kwotę 2.460 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powoda D. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 384 złotych tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo z sum budżetowych.

Wyrokowi powyższemu towarzyszyły następujące ustalenia faktyczne i prawne:

D. W. był członkiem (...) w Ł. od 1997 r., tj. od początku jego istnienia; L. C. jest z kolei jego prezesem zarządu.

W dniu 24 maja 2009 r. walne zgromadzenie w/w (...) podjęło uchwałę o obowiązku wykonywania na jego rzecz przez każdego z członków prac w wymiarze ośmiu roboczogodzin lub wpłacenia do kasy (...)kwoty 80 zł. Prace na rzecz (...)w imieniu D. W. wykonał Z. K.. Zarząd (...) zakwestionował ten fakt i zwrócił się do D. W. w piśmie z dnia 15.01.2010 r. z prośbą o uregulowanie należności na sumę 80 zł. Obowiązek ten nie został wykonany, a więc zarząd w kolejnym piśmie z dnia 01.02.2010 r. wezwał w/w do uiszczenia wzmiankowanej opłaty, wyznaczając mu termin na wykonanie tego obowiązku do dnia 15.02.2010 r., ale należność nie wpłynęła w tym czasie na konto K.. W związku z tym, zarząd Koła Łowieckiego (...) w Ł. podjął w dniu 25 lutego 2010 r. uchwałę o skreśleniu powoda z listy jego członków na podstawie § 43 ust. 2 statutu.

D. W. złożył odwołanie od w/w decyzji do walnego zgromadzenia członków (...), które uchwałę z dnia 18.04.2010 r. nie uwzględniło tego odwołania. W tych warunkach powód wystąpił przeciwko w/w (...) z pozwem o ustalenie, że pozostaje on nadal w stosunku członkostwa z pozwanym.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku na skutek apelacji złożonej przez D. W. wyrokiem z dnia 21.11.2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I A Ca 502/13 zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Łomży zapadły w sprawie o sygn. akt: I C 716/12 i

ustalił, że D. W. jest członkiem (...) w Ł.. Sąd Apelacyjny uznał, że pozbawienie D. W. członkostwa w(...) było sprzeczne ze statutem Polskiego Związku Łowieckiego.

Zarząd powyższego (...) zawiadomił następnie powoda, że w porządku obrad jego walnego zgromadzenia zaplanowanego na dzień 16.05.2014 r. ujęto w punkcie 15 podjęcie kolejnej uchwały o wykluczeniu D. W. z grona jego członków. W zawiadomieniu wskazano, że z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika, że zachowanie D. W. polegające na niewykonaniu prac na rzecz (...)i nieuiszczeniu opłaty zastępczej w wysokości 80 zł nie może być oceniane jako uchylanie się od regulowania składek lub innych opłat uchwalonych przez walne zgromadzenie, a tylko jako uchylenie się od wykonywania obowiązków nałożonych na niego przez uprawniony organ. W związku z tym, że D. W. do dnia 15.04.2014 r. nie wywiązał się z nałożonego na niego obowiązku i tym samym naruszył zasady współzycia koleżeńkiego, wniosek zarządu o jego wykluczenie jest zasadny.

W dniu 16.05.2014 r. walne zgromadzenie członków (...)w Ł. na podstawie § 53 pkt 5 w zw. z § 44 ust. 1 pkt 1 i 2, § 41 pkt 3 statutu P.Z.Ł. podjęło uchwałę o wykluczeniu z grona członków (...) D. W. za uporczywe uchylanie się od wykonywania obowiązków nałożonych na niego przez uprawnione organy i rażące naruszenie zasad współzycia koleżeńkiego, dobrych obyczajów i etyki łowieckiej wynikających z § 41 pkt 1 i 3 statutu.

D. W. wniósł odwołanie od w/w uchwały do zarządu okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Ł.. W dniu 30.01.2015 r. w piśmie skierowanym do zarządu okręgowego (podpisanym przez pozwanego) udzielono szczegółowych wyjaśnień dotyczących motywów podjęcia przez walne zgromadzenie członków (...) uchwały o wykreśleniu D. W.. Zarząd okręgowy P.Z.Ł. podjął ostatecznie uchwałę o jej uchyleniu i wskazał, że w statucie P.Z.Ł. nie występuje przepis uprawniający K. do nakładania obowiązku prac społecznych na jego członków.

Pismem z dnia 27.12.2009 r. (...) w Ł. złożyło do Urzędu Skarbowego w Ł. doniesienie w sprawie nieprawidłowości w rozliczeniach podatkowych członków K., w tym D. W.. W piśmie wskazano, że w/w w 2006 r. bezprawnie pobrał z kasy (...) kwotę 100 zł za odstrzelone lisy i nie zapłacił od tej kwoty podatku dochodowego od osób fizycznych. Pismo zostało podpisane przez(...) W. S.. Zawiadomienie do Urzędu Skarbowego zostało wysłane na mocy decyzji zarządu (...) z dnia 29.04.2005 r. Skutkiem złożonego doniesienia było wszczęcie przez organ kontroli skarbowej postępowania wyjaśniającego wobec D. W., w następstwie czego Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ł. stwierdził, że w zeznaniach podatkowych ujęto wszystkie dochody wykazane w informacjach o dochodach i pobranych zaliczkach oraz informacjach o przychodach z innych źródeł.

L. C. nigdy nie twierdził, że powód jest nieetycznym myśliwym i kłamcą a także nie oceniał postawy powoda przed członkami (...) oraz organami K. lub Polskiego Związku Łowieckiego.

Oceniając zrekonstruowany stan faktyczny Sad Okręgowy uznał powództwo za niezasadne.

Zachowanie pozwanego nie doprowadziło bowiem do naruszenia dóbr osobistych powoda. Ten ostatni czuje się pokrzywdzony treścią wskazywanych przez niego uchwał zarządu (...), walnego zgromadzenia oraz pism w przedmiocie wykluczenia go z (...), którego był członkiem od początku jego powstania, jednak nie implikuje to faktu naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego. Materiał zgromadzony w sprawie, w szczególności zeznania świadków nie dowiodły, że pozwany kiedykolwiek wypowiadał się wśród członków (...) o nieetycznym postępowaniu powoda jako myśliwego.

Zdaniem Sądu, przesłuchani w sprawie świadkowie wiarygodnie zeznali, że nigdy nie słyszeli wypowiedzi pozwanego, w których pozwany naruszyłby w inny sposób dobra osobiste powoda. Podstawą wykluczenia powoda z grona członków (...) były zdarzenia zaistniałe faktycznie i bezsporne, a mianowicie brak osobistego wykonania przez powoda prac porządkowych na rzecz (...) oraz nieuiszczenie zastępczej opłaty. Okoliczności te zostały poddane analizie zarządu Koła i jego walnego zgromadzenia oraz ocenione jako uporczywe uchylanie się od wykonywania obowiązków nałożonych przez uprawniony organ, naruszające zasady współzycia koleżeńkiego, dobre obyczaje i etykę łowiecką.

Podczas walnego zgromadzenia w dniu 16.05.2014 r. uchwała o wykluczeniu powoda została podjęta po przeprowadzeniu dyskusji, odczytaniu fragmentów wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, bez wywierania nacisków i presji ze strony pozwanego, a ponadto w tajnym głosowaniu. Dlatego należy stwierdzić, iż nie była ona wynikiem negatywnych wypowiedzi pozwanego o działaniach powoda, ale skutkiem podjęcia decyzji przez uprawnione organy. Ocena wyrażona w uchwale wykluczającej o rażącym naruszeniu przez powoda zasad współżycia społecznego, dobrych obyczajów i etyki łowieckiej nie została sprowokowana wypowiedziami pozwanego. W związku z tym, sformułowania w niej zawarte dotyczące osoby powoda jako członka (...) nie są wypowiedziami samego pozwanego. Dlatego w zakresie omawianych wyżej uchwał i decyzji organów (...) należy uznać, iż pozwany nie jest biernie legitymowanym w sprawie, gdyż nie ponosi on odpowiedzialności za decyzje organów kolegialnych.

Odnosząc się do pisma z dnia 30.01.2015 r., które zostało skierowane do zarządu okręgowego P.Z.Ł. w Ł., należy wskazać, że jego treść zawiera jedynie opis podstawy faktycznej decyzji i uchwał zarządu i walnego zgromadzenia o wykluczeniu powoda z (...) oraz odzwierciedla ocenę tychże faktów przyjętą przez w/w organy kolegialne. Pismo to zostało podpisane przez pozwanego jako prezesa zarządu (...) i jako takie nie jest wyrazem jego osobistych poglądów oraz ocen. Z materiału dowodowego wynika, że pozwany osobiście nigdy nie wypowiadał się o powodzie negatywnie przed zarządem okręgowym P.Z.Ł. ustnie, czy to pisemnie.

Bezspornie pismo z dnia 27.12.2009 r. skierowane do Urzędu Skarbowego w Ł. opisuje zachowanie, które wyczerpuje znamiona wykroczenia skarbowego, a poza tym podpisał je W. S.. Takie działanie zasadniczo nie może być uznane za bezprawne. Odnosząc się zaś do pisma z dnia 16.11.2009 r., które zostało skierowane do głównego rzeczownika dyscyplinarnego Polskiego Związku Łowieckiego to nie zawierało ono treści obraźliwych dla D. W..

Reasumując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie dopuścił się jakichkolwiek zachowań naruszających dobra osobiste powoda a w szczególności nie formułował ustnie, czy pisemnie treści obraźliwych dla w/w, pomawiających go o nieetyczne i niekoleżeńskie postępowania jako członka(...). Ponadto większość przypisywanych pozwanemu działań i stanowisk związana była z decyzjami organów (...) podejmowanymi kolegialnie, na które pozwany nie miał osobistego wpływu. Dotyczy to także pisma z dnia 30.01.2015 r., które zostało skierowane do zarządu okręgowego P.Z.Ł. w Ł.. Powód, mimo ciążącego na nim obowiązku wynikającego z art. 6 k.c., nie wykazał, aby pozwany naruszył jego dobra osobiste. Zgodnie zaś z treścią powyższego przepisu, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. Także przepis art. 24 § 1 k.c. rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Na pozwanym spoczywał zaś obowiązek wykazania okoliczności wyłączających bezprawność działania. Pozwany obowiązkowi temu sprostał.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia podnoszonego przez pozwanego Sąd podkreślił, że przedawnieniu podlegają wyłącznie cywilnoprawne roszczenia o charakterze majątkowym, czyli nakierowane na realizację interesu ekonomicznego osoby uprawnionej. Zgodnie z poglądami przedstawicieli doktryny, nie przedawniają się roszczenia niemajątkowe np. wynikające z naruszenia dóbr osobistych czy istniejące w stosunkach prawnorodzinnych. Zarzut przedawnienia mógł być zatem skuteczny tylko co do żądania zapłaty kwoty 2.000 zł.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1- 2 k.p.c. i na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. O kosztach sądowych w sprawach cywilnych i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 384 zł tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo z sum budżetowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił mu:

1. obrażę przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny i analizy materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy, ponieważ Sąd bezpodstawnie i błędnie ustalił, że:

- postępowanie pozwanego nie doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda, podczas gdy prawidłowa ocena działań pozwanego jak i poddanych ocenie okoliczności bezspornie wskazują na fakt wielokrotnego naruszenia dóbr osobistych powoda;
- pozwany nie jest biernie legitymowanym w sprawie, gdyż nie ponosi odpowiedzialności za decyzje organów kolegialnych, na które w żaden sposób nie miał osobistego wpływu, podczas gdy całościowa analiza udziału osobistego pozwanego w pracy tych organów, poczynając od kreowania zarzutu będącego podstawą wykluczenia powoda z (...), przez sposób i zakres prezentacji szczegółów wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku członkom walnego zgromadzenia i zarządu okręgowego P.Z.Ł., wskazuje na bezpośredni wpływ pozwanego na wynik kolegialnych decyzji;
- wypowiedzi pozwanego o działaniach powoda nie miały jakiegokolwiek wpływu na ostateczne decyzje organów podejmowanych kolegialnie, co stoi w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym;
- pozwany nigdy ustnie ani pisemnie nie wypowiadał się negatywnie o powodzie przed członkami (...) oraz organami łowieckimi;
- podstawą wykluczenia powoda z (...) były zdarzenia zaistniałe faktycznie i bezsporne, a mianowicie niewykonanie osobiste przez powoda prac porządkowych oraz nieuiszczenie opłaty zastępczej, co stoi w sprzeczności z ustaleniami Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie o sygn. akt: I A Ca 502/13;
- pismo z dnia 30.01.2015 r. skierowane do zarządu okręgowego P.Z.Ł. w Ł. wskazuje jedynie podstawy faktycznej decyzji i uchwał zarządu i walnego zgromadzenia członków (...) oraz odzwierciedla ocenę tychże faktów przyjętą przez organy kolegialne a nie przez pozwanego;
- data roczna „2006 r.” na doniesieniu do Urzędu Skarbowego wynikała tylko i wyłącznie z pomyłki a nie ze świadomego przedstawienia nieprawdy, gdyż omyłka ta była łatwa do zweryfikowania;
- złożenie donosu było działaniem w ramach porządku prawnego.

Apelujący wskazał ponadto na: bezpodstawne pominięcie przez Sąd Okręgowy w Łomży ustaleń wynikających z prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku zapadłego w sprawie o sygn. akt: I A Ca 502/13 z dnia 21.11.2013 r. zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 06.06.2013 r. sygn. akt: I C 716/12 oraz bezpodstawne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron.

Formułując powyższe zarzuty, wniósł o: uznanie wyroku Sądu Okręgowego za nieważny ze względu na okoliczności, które budzą wątpliwości, co do bezstronności sędziego Andrzeja Kordowskiego, zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za II instancję według norm prawem przypisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy innemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna w znacznej części.

Odnosząc się wstępnie do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania zgłoszonego w końcowych partiach apelacji powoda, należy uznać go za nietrafiony.

Niewątpliwie nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy skład orzekający w danej sprawie jest sprzeczny z przepisami obowiązującego prawa (por. uchwała S.N. z dnia 18 grudnia 1968 r., III CZP 119/68, OSP 1970/1/4), w czym mieści się przypadek obsadzenia składu sądującego przez sędziego podlegającego wyłączeniu z mocy ustawy, a zgodnie z art. 379 pkt 4 k.p.c. jest nim jedynie sędzia, który podlegał wyłączeniu na podstawie art. 48, 386 § 5, art. 398⁽¹⁵⁾ § 2 oraz art. 413 k.p.c. W przypadku natomiast, gdy sędzia podlegał wyłączeniu na wniosek strony, może to być przedmiotem tzw. innego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, ale nie jest interpretowane jako przejaw nieważności procesu (por. M. Manowska i postanowienie S.N. z dnia 21 lutego 2012

r., I PK 132/11, LEX nr 1215260). Z pewnością udział sędziego Antoniego Kordowskiego w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt: I C 716/12, o ustalenie, że powód pozostał członkiem (...) w Ł., nie rodził podstawy jego wyłączenia z mocy ustawy od rozpoznania sprawy niniejszej. Sąd Apelacyjny nie dopatruje się także w analizowanym stanie faktycznym podstaw do wyłączenia tego sędziego na zasadzie art. 49 k.p.c., ponieważ żadna ze stron procesu nie złożyła takiego wniosku, zaś przesłanki obiektywne nie potwierdzają, że sam zainteresowany sędzia wniosek takiej treści powinien był złożyć. Wcześniejsze rozpoznanie sprawy o podobnym stanie faktycznym i z udziałem częściowo tych samych stron nie oznacza bowiem wystąpienia podejrzenia stronniczości sędziego; skutku takiego nie rodzi także niezadowolenie strony z wydanego w poprzedniej sprawie rozstrzygnięcia.

Strona apelująca stawiając skarżonemu orzeczeniu procesowy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie zmierza do uzyskania innej oceny zachowania pozwanego jako bezprawnego, co interpretować należy jako próbę podważenia prawidłowości subsumpcji ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego pod przepisy regulujące kwestię bezprawności działania naruszcziela dobra osobistego. Postawiony zarzut nie do końca oddaje też charakter wątpliwości nurtujących apelującego i treść oceny dowodowej Sądu meriti, który uznał przecież za wiarygodne dowody przedstawione przez skarżącego, ale wyprowadził z nich wnioski nieaprobowane przez powoda.

Wśród zarzutów stricte procesowych apelacji znalazł się jednak argument istotny dla treści niniejszego rozstrzygnięcia. Powód zasadnie bowiem wskazuje na potrzebę skorelowania ustaleń Sądu I instancji ze stanowiskiem zaprezentowanym w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 listopada 2013 r., sygn. akt: I A Ca 502/13, w którym dokonano prejudycjalnej oceny zasadności poglądu o niewykonaniu przez powoda prac społecznych na rzecz (...) skutkującym koniecznością uiszczenia opłaty w kwocie 80 zł i zgodności z prawdą twierdzeń D. W. o wykonaniu tych prac na jego konto przez innych członków (...). Sąd Apelacyjny ustalił mianowicie w uzasadnieniu swojego wyroku, że zarzut powyższy jest niezasadny, w konsekwencji nie może być uznany za wiarygodną podstawę jakiegokolwiek argumentacji (por. k. 26-26v.).

Akceptując utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, wedle którego zasadniczo przedmiotem prawomocności materialnej jest ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły (wyrok SN z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/07, Lex nr 485880), stwierdzić trzeba, że zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia mogą mieć w określonych sytuacjach znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. (por. wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20). Prawomocność materialna orzeczenia wyraża się więc w nakazie przyjmowania przez sądy rozstrzygające inne sprawy stanowiska, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z wcześniejszego orzeczenia sądu, przy czym dla określenia granic tej prawomocności mogą mieć znaczenie ustalenia faktyczne i prawne objęte jego uzasadnieniem, jeżeli obejmują zakres żądania będący przedmiotem sprawy rozpoznawanej później (por. SN w powołanym wyżej wyroku z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 452/06 a ponadto w wyroku z dnia 19 października 2012 r. V CSK 485/11, LEX nr 1243099).

W tych warunkach nie sposób zaakceptować zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 283v.) poglądu, że formułowanie pod adresem powoda oskarżeń o analizowanej wyżej treści nie wykraczało poza obiektywne fakty i oceny; uwaga ta dotyczy w szczególności wystąpień redagowanych po dacie prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o sygn. akt: I C 716/12 (I A Ca 502/13), w tym pisma z dnia 30 stycznia 2015 r. (k. 33-34), w którego punktach 1 i 2 doszło do ponownego przypisania powodowi zachowań zakwestionowanych w ustaleniach poprzedzających rozstrzygnięcie powyższej sprawy sądowej. Niezgodność z prawdą analizowanych oskarżeń (a więc również ich bezprawność) nie budzi więc wątpliwości, wyjaśnienia wymaga jedynie ustalenie, czy pozwanemu można przypisać sprawstwo takiego naruszenia dóbr osobistych powoda (prawa do nieposzlakowanej opinii i pozytywnego wizerunku nie tylko myśliwego ale także członka lokalnej społeczności).

Powód załączył do pozwu lub powołał na późniejszym etapie procesu szereg dowodów mających w jego zamyśle potwierdzić naruszenie jego dóbr osobistych przez pozwanego, ale znaczna część tych dowodów nie pozostaje w oczywistym związku z osobą powoda lub działaniami pozwanego. Uwaga ta dotyczy kierowanego do ojca powoda pisma z dnia 1.02.2010 r. (k. 13) i zawiadomienia adresowanego do służb skarbowych z dnia 27 grudnia 2009 r.

(k. 10), które, co bezsporne, zostało podpisane przez skarbnika (...) a poza tym uchwał: zarządu tego (...) z dnia 25 lutego 2010 r. (k. 15) oraz walnego zgromadzenia jego członków z dnia 18 kwietnia 2010 r. (k. 20) i 16 maja 2014 r. (k. 30). Niewątpliwie uchwały te noszą podpis pozwanego jako prezesa zarządu lub przewodniczącego obradom zgromadzenia, ale w każdej z tych sytuacji może być on uznany za sygnaturę zgodności uchwały z jej oryginalną treścią pochodzącą od organu (...) a nie potwierdzenie osobistej wypowiedzi autora podpisu.

Uchwała organu (...) jest w istocie jego oświadczeniem woli pochodzącym od grupy osób zachowujących w warunkach głosowania niejawnego anonimowość. Okoliczność wynikająca z większościowego trybu przyjmowania uchwały zacierającego indywidualny charakter wyboru osób głosujących dodatkowo pogłębia ową anonimowość i nie pozwala na uznanie uchwały zawierającej treści bezprawne za prostą sumę bezprawnych zachowań głosujących członków danego organu. W świetle § 62 ust. 1-2 statutu P.Z.Ł. zarząd koła łowieckiego składa się z grupy do 7 osób, przy czym minimalna liczebność członków tego organu nie może być niższa, niż 4 osoby (prezes, łowczy, sekretarz i skarbnik). W tych warunkach nie można przypisać pozwanemu jako członkowi zarządu i walnego zgromadzenia (...) bezprawności pod postacią udziału w głosowaniu nad w/w uchwałami.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie sposób jednak założyć, że bezprawność działania pozwanego jako prezesa zarządu (...) jest uchylona w każdej innej sytuacji, w której występuje on jako reprezentant tego podmiotu. W orzecznictwie od lat egzystuje bowiem niezmienny pogląd, wedle którego „kto narusza dobro osobiste innej osoby, nie może skutecznie - w procesie o ochronę dobra osobistego - bronić się jedynie tym, że działał nie we własnym imieniu, lecz z ramienia organów powołanych do kontroli i oceny działalności tej osoby” (tak S.N. w wyroku z dnia 6 grudnia 1972 r., I PR 352/72, OSNC 1973/6/115, zob. także wyrok S.N. z dnia 28 listopada 1980 r., IV CR 475/80, OSNCP 1981, nr 9, poz. 170).

Działalność przedstawiciela organu osoby prawnej (ew. ułamkowej osoby prawnej), bądź instytucji funkcjonującej niejako „obok” takiej osoby (np. jej komisji dyscyplinarnej) uregulowana jest przepisami prawa i jeżeli mieści się ona w ich ramach (w granicach kompetencji), to postępowanie takiego przedstawiciela nie może być uznane za bezprawne, ale pod warunkiem, że w toku działania w ramach prawnie uregulowanych procedur nie doszło do ich wyraźnego i poważnego naruszenia w wyniku działania wykraczającego poza cel i niezbędność analizowanego postępowania lub podjętej czynności (por. uchwała S.N. z dnia 30 marca 1994 r. I PZP 9/94, OSNAPiUS 1994/2/26). Działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, wykluczające bezprawność w rozumieniu art. 24 k.c., musi być ponadto dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, a więc w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością, nie może wykraczać poza potrzebę niezbędną dla określonych prawem celów tego postępowania (por. uzasadnienie wyroku S.N. z dnia 20 kwietnia 2016 r., V CSK 479/15, LEX nr 2053648 oraz cytowane w nim wyroki S.N.: z dnia 6 grudnia 1967, II CR 328/67, nie publ., z dnia 11 lutego 1998 r., III CKN 355/97, OSNC 1998/9/149, z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 777/98, nie publ. i z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 493/06, nie publ. a poza tym S.A. w Białymstoku w wyroku z dnia 18 maja 2016 r., I A Ca 54/16, LEX nr 2057783).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany jako prezes zarządu (...) redagując pismo z dnia 30.01.2015 r. kierowane do zarządu okręgowego P.Z.Ł. w Ł. przekroczył granice swojej (znajdującej oparcie w przepisach) kompetencji, zaś jego działanie w części dotyczącej stawianego powodowi zarzutu niewykonania prac na rzecz (...) oraz próby wprowadzenia jego zarządu w błąd było nieobiektywne, nierzeczowe, podjęte wbrew wiążącym ustaleniom badającego te kwestie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku a przez to wykraczające poza realną potrzebę wywołaną toczącym się postępowaniem w przedmiocie wykluczenia powoda z grona członków(...)w Ł., czego końcowym potwierdzeniem było uchylenie skarżonej uchwały z dnia 16 maja 2014 r. (zob. uchwała, k. 36). Analizowane pismo, chociaż stylizowane na wypowiedź grupy osób, o czym świadczą jego fragmenty zredagowane w liczbie mnogiej, jest w istocie samodzielnym wystąpieniem pozwanego, ponieważ nie udowodnił on, aby w redakcji pisma uczestniczył zespół ludzi. Bezprawności tego zachowania nie znosi okoliczność, że analizowane pismo było odpowiedzią na odwołanie powoda. Pozwany winien bowiem był zachować wstrzemięźliwość w ferowaniu ocen, których rzetelność rodziła wiele wątpliwości nawet u osób nielegitymujących się wiedzą prawniczą.

Zebrany materiał dowodowy nie potwierdza, aby pozwany dopuścił się innych naruszeń dóbr osobistych powoda. Sąd odwoławczy podziela w tej materii ocenę zebranego materiału dowodowego zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i czyni ją integralną częścią własnej argumentacji.

Przechodząc do kwestii związanych z oceną współmierności stwierdzonego naruszenia dóbr osobistych do zakresu roszczeń zgłoszonych w pozwie, podkreślić należy, że w świetle utrwalonego poglądu judykatury, sądowi służy uprawnienie do daleko idących modyfikacji proponowanego w pozwie oświadczenia, może on więc ingerować w żadaną treść przeprosin przez ograniczenie ich przedmiotu czy uściślenie określonych sformułowań (por. S.N. w wyrokach: z dnia 22 grudnia 1997 r., II CKN 546/97, z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 413/04, z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 393/10 oraz z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 334/10).

Wypada również zgodzić się z tezą, że „przepis art. 24 § 1 k.c. pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzi do wniosku, że sąd może kształtować treść oświadczenia także przez uściślenie sformułowań. To także sąd ostatecznie decyduje o miejscu, liczbie i sposobie publikacji oświadczeń o przeproszeniu stosownie do okoliczności konkretnego przypadku, równoważąc interesy pokrzywdzonego z jednej strony, aby zapewnić mu najszersze i najbardziej satysfakcjonujące zadośćuczynienie moralne oraz pozwanego z drugiej strony tak, aby z kolei nie stosować wobec niego nadmiernej i nieusprawiedliwionej okolicznościami danego przypadku represji” (tak S.N. w wyroku z dnia 17 maja 2013 r. , I CSK 540/12, Biul.SN 2013/9/9).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny zmodyfikował treść przeprosin nakazanych pozwanemu do kwestii podniesionych w piśmie tego ostatniego z dnia 30 stycznia 2015 r., eliminując z oświadczenia te elementy, które nie pozostawały w oczywistym związku z zachowaniem pozwanego lub stanowiły przejaw oceny jego postawy jako prezesa zarządu (...). Informacyjna, prewencyjna i kompensacyjna rola tego rodzaju oświadczenia wyklucza zasadniczo zamieszczanie w nim treści, które nie służą żadnej z w/w funkcji a zmierzają jedynie do moralnego napiętnowania sprawcy naruszenia.

Wymagana przez powoda forma przeprosin w dwóch ogólnopolskich i niezależnych czasopismach branżowych i dodatkowo na stronie internetowej została uznana za nieproporcjonalną w stosunku do zakresu naruszenia i jego intensywności a poza tym nie współgrała z ustaleniami faktycznymi Sądów obu instancji (z opisu czynów naruszających dobra osobiste powoda wyeliminowano bowiem szereg zdarzeń rzutujących na treść oświadczenia). Nadmienić należy, iż pismo z dnia 30.01.2015 r. miało charakter stanowiska kierowanego do jednego z organów P.Z.Ł., trudno więc przyjąć, że doszło do jego (i szeregu innych wystąpień) szerszego upublicznienia poza kręgiem osób związanych z (...) w Ł. (oraz ewentualnie uczestnikami postępowania sądowego). Relatywnie wąskie grono komentatorów tego zdarzenia wyznacza też granice, w których zrealizować się mają funkcje przeprosin. Powód dysponując oryginałem listu zawierającego oświadczenie może bez trudu poinformować o jego treści lokalne organy P.Z.Ł. i w/w (...) oraz wszystkich innych potencjalnych zainteresowanych.

Odnosząc się do odpowiedniej wysokości świadczenia zasądzonego na wskazany cel społeczny, Sąd Apelacyjny uwzględnił majątkowy charakter owego roszczenia i jego przedawnienie za okres wykraczający poza trzyletni horyzont wyznaczony przez art. 442¹§ 1 k.c. Uznać należy, że powód uzyskiwał na bieżąco od swojego ojca informacje w przedmiocie treści kierowanych pod jego adresem zastrzeżeń i osobie sprawcy naruszeń jego dóbr osobistych, stąd nie sposób przyjąć, że przysługuje mu roszczenie za okres wcześniejszy, niż trzy lata przed datą wytoczenia analizowanego w tej sprawie powództwa. W niniejszym przypadku nie udowodniono ponadto, aby oceniane zachowanie pozwanego miało charakter zbrodni lub występku (art. 7 § 2 i 3 k.k.). Czyn z art. 212 k.k. polegający na pomawianiu drugiej osoby może co prawda stanowić występki, ale nie jest to pewnik, istnieje bowiem ryzyko, że w wypadkach mniejszej wagi jego ranga będzie niższa.

Powód nie udowodnił aby w następstwie analizowanego naruszenia doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu lub szkody majątkowej; jego pobyt za granicą także neutralizował niekorzystne skutki pomówienia, W tych warunkach

zasądzona nawiązka pełni głównie rolę prewencyjną i zniechęcać ma do ponawiania pod adresem powoda tożsamych oskarżeń w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jak w pkt 1 na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie (pkt 2) apelacja została oddalona w zgodzie z art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w pierwszej instancji postanowiono na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 i § 11 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 t.j.), przy uwzględnieniu wygranej powoda w $\frac{3}{4}$. W skład wydatków procesowych powoda zaliczono opłatę od pozwu, zaś pozwanego- powiększone o opłatę skarbową wynagrodzenie adwokackie w stawkach minimalnych. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art. 113 ust. 1 u.ok.s.c.

Poniesione przez strony koszty procesu odwoławczego (opłata od apelacji po stronie powoda- 600 zł i wynagrodzenie adwokackie po stronie pozwanej- 810 zł plus 900 zł) podlegały także stosunkowemu rozdzieleniu na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 i § 8 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).

D. J. M. B. S.